

Gwiazda w dobrych rękach

►► Piłka nożna. „Express Bydgoski” z wizytą w Wągrowcu na zgrupowaniu drużyn młodzieżowych Gwiazdy Bydgoszcz

MARCIN KARPIŃSKI

Za pięć lat, na 100-lecie klubu, Gwiazda chciałaby mieć swój zespół, budowany na bazie wychowanków, w piątej lidze. I nie tylko...



W poprzednim sezonie bydgoski zespół zajął w B klasie 9. lokatę. Taki wynik władze klubu na pewno nie satysfakcjonuje, ale na awans w piłkarskiej hierarchii dają sobie jeszcze kilka lat.

Żeby liczyć na rozwój zawodników najpierw należało w klubie z ul. Bronikowskiego uporządkować sprawy związane ze szkoleniem. W każdych rozgrywkach (oprócz juniorów starszych) klub wystawił po dwa zespoły. Osobno szkolą się orlicy i zacy oraz prowadzona jest grupa naborowa.

- Założenie jest takie, żeby te zespoły stworzyły w przyszłości piłkę seniorską - zaznacza prezes Gwiazdy Robert Sikorski.

Rafał Jagodziński, członek zarządu klubu, pełniący też obowiązki kierownika sekcji piłki nożnej, z dumą podkreśla fakt, że po raz pierwszy w historii Gwiazda ma cztery zespoły w ligach wojewódzkich. - Chcemy to utrzymać. Liczymy, że dzięki temu zbu-

dujemy młody zespół seniorów. Rywale już nas doceniają. Często rywalizujemy w sparingach z juniorami Arki Gdynia, Lecha Poznań i Śląska Wrocław. Aż jedenaście zespołów zgłosiliśmy do turnieju Deichmanna. Nasi zawodnicy przy okazji są obserwowani przez innych szkoleniowców. Ostatnio jeden z naszych graczy, Mikołaj Szymocha przeszedł do Warty Poznań. Nikogo nie zamierzamy blokować - mówi „Expressowi”.

Nie mają myśleć o głupotach

O młodzież działacze z Bronikowskiego dbają. Do Wągrowca, oczywiście dzięki wydatnej pomocy rodziców, wysłali ok. 120 młodych piłkarzy (siedem grup wiekowych). W ośrodku OSiR, gdzie o komfort gości dba Alicja Brewińska - mają wszystko: boisko naturalne, boisko sztuczne, siłownię, salę gimnastyczną, korty a nawet aquapark. Pokoje i łazienki po remoncie, na ścianie telewizory, w stołówce posiłki pyszne. Do tego trenerzy dbają o dyscyplinę i porządek. Chłopcy kontrolują się nawet nawzajem, żeby nikomu nie przyszły do głowy jakieś głupoty. Telefony komórkowe musieli zostawić w domu, w trakcie obozu mają skupić się na futbolu.



Dzieci i młodzież, zadowoleni z pobytu w Wągrowcu, czekają już na kolejny sezon w poszczególnych klasach rozgrywkowych. Specjalnie dla „Expressu” ustawili się do pamiątkowej fotografii

FOT: MARCIN KARPIŃSKI

W Wągrowcu młodzieżowe zespoły rozgrywają przy okazji sparingi z drużynami, które również przyjeżdżają tam na zgrupowania. Trenerzy Dawid Niezbecki, Radosław Sobociński, Przemysław Dachtera i Rafał Woźniak żartują, że jak tak dalej pójdzie, to OSiR stanie się ośrodkiem szkoleniowym Gwiazdy.

Liczą każdą złotówkę

A na Gwieździe jest co robić. Dzięki własnym, zaoszczędzonym środkom planowane jest wykonanie oświetlenia bocznego boiska i ogrodzenia. Przydałoby się również większe zaplecze (dodatkowe dwie szatnie) i sztuczna płyta. W tej ostatniej kwestii władze klubu uśmiechają się w stronę ratusza.

- Za pięć lat będziemy obchodzić stulecie istnienia. Śmiem twierdzić, że jesteśmy najstarszym, lecz też

najbardziej zaniedbanym klubem - dodaje Rafał Jagodziński. - Ale nasza praca powoli zostaje w miasteczku zauważona. Otrzymaliśmy na młodzież już większą dotację. Zawsze zaznaczamy, że te pieniądze nie idą na prywatną firmę. Liczymy każdą złotówkę, dbamy o obiekt, o boiska, zarazem oszczędzamy wszędzie, gdzie tylko się da. Nawet na wodzie. Wiele rzeczy robimy sami.

Przed klubem rysują się zatem ciekawe perspektywy. Drużyn na utrzymaniu jest sporo (ostatnio doszło dwóch nowych trenerów Krzysztof Kroszel i Sławomir Bigalke), ale w budowę piłki zaangażowało się wielu oddanych społeczników. Pomimo obowiązków zawodowych i rodzinnych znajdują czas, żeby działać w klubie i zrobić coś dla innych. Małymi krokami od



Trener Dawid Niezbecki (z lewej) pokazuje szefowi Gwiazdy warunki na siłowni. Od prawej prezes klubu Robert Sikorski i członek zarządu Rafał Jagodziński

FOT: MARCIN KARPIŃSKI

pięciu lat tworzą oni fundamenty stabilnego ośrodka piłkarskiego. W gimnazjum Gwiazda ma kilka klas sportowych. Bardzo dobrze wygląda współpraca z Zespo-

łem Szkół nr 33 (dyrektor Eugeniusz Sobieraj). - Jeśli mówimy o piłce młodzieżowej, wygląda to obiecująco - uśmiecha się prezes Robert Sikorski.©

Nowe nadzieje, nowe wyzwania

►► Dziewczyny rozpoczynają nowy sezon. Dziś w ekstraklasie KKP Bydgoszcz grać będzie na wyjeździe, w Łęcznej (godz. 11.00)



Kolejny sezon w bydgoskim zespole zagra obrończynią Joanna Daleszczyk (z prawej)

FOT: TOMASZ CZACHOROWSKI

SŁAWOMIR CIARA

W zmienionym składzie przystąpią do nowego sezonu bydgoszczanki. W pierwszej kolejce rywalkami piłkarek z ul. Stowiańskiej będą brązowe medalistki, Górnik Łęczna.

Podopieczne trenera Mariusza Raczkowskiego przygotowywały się do rozgrywek na własnym obiekcie. Po radykalnych zmianach w zespole i przyjeździe nowych piłkarek, szkoleniowiec KKP uważa, że podstawowe cele zostały zrealizowane.

Dziesiąty nabytek

Po przebudowie bydgoskiego zespołu (półtora miesiąca temu podziękowano za grę aż 9 piłkarkom i tyle samo w to miejsce pozyskano) kie-

rownictwo ekipy najbardziej liczy na napastniczki - Adriannę Szlendak i Kornelię Okoniewską. Ponadto do zespołu dołączyła już dziesiąta z kolei nowa zawodniczka. Jest nią 26-letnia Justyna Siwek (poprzednio Olimpia Szczecin), która grała w linii pomocy. Jest reprezentantką kadry PZPN niesłyszących.

- Kontrakt z Justyną podpisaliśmy natychmiast po naszym wewnętrznym sparingu. A wada słuchu w żaden sposób nie utrudnia komunikowania się z koleżankami na boisku - dowiadujemy się od Krzysztofa Wodzińskiego.

Kadra KKP

Bramkarki: Anna Palińska (lat 21), Kamila Rosińska (28), Marta Rybacka (20). **Obrończynie:** Joanna Daleszczyk (25), Anna Lewan-

dowska (25), Anna Pawłowska (23), Kamila Kamińska (19), Paulina Krępec (18), Małgorzata Piwańska (17), Joanna Dudek (18).

Pomocniczki: Ilona Raczkowska (20), Dominika Łuczak (18), Oliwia Siemińska (17), Anita Brzykcy (17), Magdalena Kałuźńska (22), Klaudia Wawer (19), Justyna Siwek (26).

Napastniczki: Kornelia Okoniewska (18), Adrianna Szlendak (22). Średnia wieku: 20,6 lat.

Sztab szkoleniowy - trener: Mariusz Raczkowski, II trener i trener bramkarek: Adam Góral, asystentka trenera: Monika Kaźmierczak, kierownik drużyny: Krzysztof Rybacki.

Przypomnijmy, że od tego sezonu rozgrywki (o czym już informowaliśmy) ule-

gną modyfikacji. Najpierw odbędzie się runda zasadnicza (mecze i rewanż), a po niej nastąpi podział drużyn na dwie grupy: mistrzowską i spadkową. Tę pierwszą tworzyć ma sześć najlepszych zespołów, w tej drugiej występować będzie sześć pozostałych.

Dalej - z pozostawieniem punktów i bramek z rundy zasadniczej - sześć najlepszych ekip rywalizować będzie o medale systemem „każdy z każdym”. Podobna forma obowiązywać ma w grupie spadkowej, gdzie dwie najsłabsze kluby opuszczają szereg ekstraklasy.

- Na pewno nie chcemy być dostarczycielami punktów. Naszym celem jest gra w pierwszej „szóstce” - powiedział Krzysztof Wodziński, prezes KKP.©